

01.04.2021, 07:25 Orange (AP/PAP)

USA/ Cztery osoby, w tym dziecko, zginęły w strzelaninie w biurowcu w mieście Orange

Cztery osoby, w tym dziecko, zginęły w strzelaninie w biurowcu w mieście Orange w południowej Kalifornii; piąta osoba została ranna – poinformowała policja, która postrzeliła podejrzanego.

Strzały było słychać w środę wczesnym wieczorem czasu lokalnego, gdy policja przyjechała pod dwupiętrowy biurowiec na Lincoln Avenue w Orange, na południowy wschód od Los Angeles – poinformowała porucznik Jennifer Amat.

Doszło do "strzelaniny z udziałem funkcjonariusza"; podejrzany został zabrany do szpitala - powiedziała Amat, nie ujawniając, w jakim jest stanie. Nie wiadomo, co było przyczyną ataku ani dlaczego dziecko było w biurowcu, gdzie mieści się kilka firm.

Po półtorej godziny sytuacja została opanowana i nie było żadnego zagrożenia dla społeczeństwa – poinformowała policja. Miasto Orange leży ok. 50 km na południowy wschód od Los Angeles i liczy ok. 140 tys. mieszkańców.

W zeszłym tygodniu dziesięć osób zginęło w supermarkecie w Boulder w Kolorado, a tydzień wcześniej osiem osób zostało śmiertelnie postrzelonych, w tym sześć Azjatek, w trzech kompleksach SPA w Atlancie, w Georgii. (PAP)

cyk/ kib/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.